

Protokół Nr XXXI/17
sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 26 czerwca 2017 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyło 15 radnych. Nieobecni byli radni p. Dariusz Czechowski i p. Mirosław Łapot. W sesji obok radnych uczestniczyli także kierownicy wydziałów Starostwa Powiatowego we Włoszczowie, zaproszeni goście oraz przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu. Obrady trwały od godziny 9⁰⁸ do 13²⁰.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu za 2016 rok.
8. Udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2016 rok.
9. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie za 2016 rok.
10. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2016 rok.
11. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi.
12. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023,
 - 2) zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok,
 - 3) oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie,
 - 4) o zmianie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajem części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego położonej we Włoszczowie przy ul. Wiśniowej 10 zabudowanej budynkiem administracyjnym, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 4457/5 o pow. 0,3799 ha oraz części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego położonej we Włoszczowie przy ul. Wiśniowej 10 zabudowanej budynkami garażowymi, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 4457/9 o pow. 0,0308 ha dla Urzędu Skarbowego we Włoszczowie na okres 3 lat.

13. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
14. Wnioski i oświadczenia.
15. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad

Do punktu 1-go/

Otwarcia trzydziestej pierwszej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jacek Włodarczyk. Pan Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości uczestniczących w obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczy 13 radnych, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Pan Przewodniczący złożył wniosek o zmianę w porządku obrad kolejności punktu "9. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2016 rok" z punktem "10. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie za 2016 rok."

Rada Powiatu 13 głosami "za" zatwierdziła tą zmianę w porządku obrad. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Karpiński i p. Łowicka.

Następnie Rada Powiatu 13 głosami "za" zatwierdziła porządek obrad z uwzględnieniem powyższych poprawek. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Karpiński i p. Łowicka.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad trzydziestej sesji Rada Powiatu przyjęła 13 głosami "za" nie wnosząc uwag do jego treści. W głosowaniu nie uczestniczyli radni p. Karpiński i p. Łowicka.

Do punktu 5-go/

Od tego punktu w sesji uczestniczyli radni p. Karpiński i p. Łowicka.

Pan Starosta przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego tj. od 27 kwietnia do 26 czerwca 2017 roku, którą załącza się do protokołu.

Pan Starosta w imieniu swoim i rodziny podziękował wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie jego mamy. Podziękował za okazane współczucie, wsparcie i życzliwość.

Do punktu 6-go/

Interpelacje i zapytania zgłosili następujący radni:

Pan Dariusz Mietelski

1. Poprosił Dyrektora ZDP o oczyszczenie przepustu wodnego w miejscowości Skorków koło wiaduktu. W ostatnim czasie tworzyły się tam olbrzymie rozlewiska.

2. Należy wyciąć zakrzaczenia na dwóch łukach drogi powiatowej na odcinku między miejscowościami Gruszczyn i Występy. Naprzeciw posesji p. Świebody oraz na łuku drogi za przejazdem kolejowym w miejscowości Gruszczyn.
3. Zapytał, kiedy zostanie wykonana regulacja zapadniętych studzienek kanalizacyjnych w miejscowościach Krasocin, Skorków i Gruszczyn.
4. W lutym zostały przeprowadzone remonty przejazdów kolejowych w okolicy Bukowy. W miejscowości Gruszczyn przejazd się osunął i wystają płyty. Poprosił o interwencję w tej sprawie w PKP.
5. Poprosił o uregulowanie stanu prawnego, wytyczenie granic drogi do ruin kościoła św. Michała. Mieszkańcy Gruszczyna chcą tą drogę we własnym zakresie wysypać kruszywem. Poprosił o dogadanie się z władzami Gminy Krasocin w tej sprawie.
6. Zaczęła się realizacja dużego zadania drogowego Mieczyn - Występy i w związku z tym powrócił do podnoszonego już tematu braku chodnika na odcinku 300 m w miejscowości Występy. Odcinek tej drogi powiatowej jest o dużym natężeniu ruchu pojazdów ciężarowych, być może największy w Gminie Krasocin, wynika to z położenia pobliskiego zakładu Lihost Bukowa, gdzie samochody ciężarowe wywożą kruszywa. W związku z tym zwrócił się w imieniu mieszkańców z prośbą o wybudowanie chodnika. Uważa, że należy z Gminą Krasocin rozmawiać w tej sprawie.

Pan Łukasz Karpiński

1. Zapytał dlaczego na sesji nie jest obecna p. Dyrektor ZOZ i p. Główna Księgową. W dniu dzisiejszym będą przyjmowane sprawozdania ZOZ-owskie i w związku z tym radni chcieliby zadać kilka pytań.
2. Zwrócił się do Dyrektora ZDP pytając, co dalej z wiaduktem w Olesznie. Zapytał do kiedy został przedłużony termin realizacji wiaduktu i czy wydłużenie terminu pozwoli na zakończenie tej inwestycji. Wielu mieszkańców oraz radni gminni, którzy jeżdżą objazdem Kozia Wieś - Żeleźnica wielokrotnie zgłaszają interpelacje, ponieważ nie da się tą drogą przejeżdżać. Wiadomo, że oficjalny objazd jest przez Kluczewsko, ale objazd Kozia Wieś - Żeleźnica również służy mieszkańcom, ponieważ skraca drogę o około 15 km.
3. Zapytał co z poboczami, ponieważ wszyscy wiedzą jak one wyglądają. Uważa, że w Powiecie Włoszczowskim nastąpiła epoka przedlodowcowa, ponieważ trawy są po 1,5 m.
4. Poprosił o podanie konkretnych przyczyn wpisania projektu drogi Oleszno - Krasocin do WPF.

Pan Zbigniew Matyskiewicz

1. Poprosił o informację na jakim etapie są prace w zakresie wykonania dokumentacji na dwa niewielkie fragmenty odwodnieniowe i chodnikowe w Gminie Secemin.
2. Przypomniał, że prosił o informację w momencie, kiedy zostaną rozpoczęte remonty bieżące na drogach powiatowych. Na taką informację się jednak nie doczekał. Zapytał, czy ma przez to rozumieć, że remonty jeszcze się nie rozpoczęły. Przy tej okazji podnosił również problemy z drogami w różnych miejscowościach, takich jak: Wałkonowy, Bichniów, Kuczków i wycinanie z tym związane. Póki co ma informacje, że wszystko pozostaje w należyтым porządku, ale nieusunięte.

3. Poinformował, że wiadukt na drodze wojewódzkiej w miejscowości Wałkonowy Górne budzi poważne zastrzeżenia, ale również na kontakcie drogi powiatowej z wojewódzką znajdujące się tam barierki mają pewne odchylenie i zmieniły swój pion. Dodał, że barierki znajdują się na drodze powiatowej. Jest to informacja z ostatniej sesji Rady Gminy w Seceminie. Radny uważa, że należy przeciwdziałać, a nie opłakiwać skutki, które zdarzyć się mogą, w związku z tym zwrócił się do osób kompetentnych o interwencję w tej sprawie.
4. Przypomniwał, że podnoszony był problem bezpieczeństwa dzieci przemieszczających się do szkół. Okres wakacji to kapitalny czas, aby naprawić, to co stanowi zagrożenie dla dzieci i ma na myśli przejście na drodze powiatowej Żeliszawice - Secemin w miejscowości Marchocice.

Pan Rafał Pacanowski zapytał, czy w sprawie termomodernizacji szkół nastąpiły już jakieś decyzje, czy będą przyznane środki i czy ta inwestycja będzie miała szansę być zrealizowana w przyszłym roku.

Pan Dariusz Mietelski przypomniał, że w roku ubiegłym poruszał kwestię wymiany i korekty ustawienia sześciu słupów telefonicznych zlokalizowanych w pasie drogowym drogi powiatowej w miejscowości Skorków, które z uwagi na swą lokalizację blisko krawędzi jezdni zagrażają bezpieczeństwu użytkowników drogi. Wie, że ZDP wystosował w tej kwestii odpowiednie pismo do Orange Polska i chciałby uzyskać informacje jakie są ustalenia i kiedy dojdzie do korekty ustawienia słupów i wymiany.

Pan Jacek Zięba poinformował, że został wykonany remont drogi wojewódzkiej do granic z woj. Łódzkim, przy czym zapomniano o krawężniach jezdni. Uciekając maksymalnie na prawą stronę do krawędzi drogi wpada się w dziury, które pozostały po wyłamaniu jezdni. Poprosił, aby Dyrektor ZDP skontaktował się z przedstawicielem Zarządu Dróg Wojewódzkich z Łopuszna i przypomniał o uzupełnieniu brakujących miejsc.

Pan Przewodniczący przedstawił zgłoszone na sesji Rady Gminy Krasocin zapytania do ZDP i do Zarządu Powiatu:

1. Oznakowanie drogi powiatowej w Krasocinie przy szkole na ul. Floriańskiej.
2. Studzienki kanalizacyjne na ul. Wyzwolenia w Krasocinie.
3. Usunięcia zakrzaczeń z poboczy przy drogach powiatowych.
4. Termin wykonania projektu drogi Krasocin - Oleszno.
5. Usunięcie zakrzaczeń na ostrym zakręcie na końcu miejscowości Gruszczyn.
6. Prośba o podanie terminu realizacji wiaduktu w Olesznie.
7. Prośba o zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo i rozpoznanie tematu przez komisję bezpieczeństwa w miejscowości Skorków na skrzyżowaniu z drogą do zakładu Lhoist Bukowa.

Przewodniczący poprosił, aby odpowiedź pisemna na w/w zapytania została przekazana również do Rady Gminy Krasocin.

Do punktu 7-go/

Pan Przewodniczący poprosił p. Starostę o przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Powiatu Włoszczowskiego za 2016 rok.

Pan Starosta odczytał Uchwałę Nr 2648/2017 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 25 kwietnia 2017 roku w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Powiatu Włoszczowskiego za 2016 rok. Opinia ma charakter pozytywny. Kserokopia uchwały w załączeniu do protokołu.

Pani Skarbnik poinformowała, że wykonanie dochodów w zaokrągleniu do tysiący stanowi 45 878 000 zł, co stanowi 101,3 % planowanej kwoty, w tym dochodów bieżących 101,4%, a dochodów majątkowych 100,5%. Wydatki ogółem to kwota 44 509 000 zł, co stanowi 93,5%, w tym wydatków bieżących prawie 94% i wydatków majątkowych 91%. Najważniejsze kwoty, jeżeli chodzi o dochody, to przede wszystkim dotacje celowe ogółem 11 617 000 zł, w strukturze stanowi to 25%, w tym najwięcej jest dochodów z budżetu państwa na zadania administracji rządowej 5 837 000 zł, na zadania własne 3 726 000 zł, na porozumienia z administracji rządowej 12 662 zł, z powiatów i innych jednostek samorządu na podstawie porozumień 2 037 000 zł, na zadania inwestycyjne 1 758 000 zł. Największą pozycję dochodów, bo około 44,6% stanowią subwencje ogółem 20 486 000 zł oświatowa, wyrównawcza, równoważąca i jeszcze uzupełnienie subwencji, która przyszła w ostatnich dniach 451 000 zł. Dochody własne stanowią kwotę 13 167 000 zł i tutaj jest 105% wykonania, w tym 101% tj. udział w podatku od osób fizycznych, a udział w podatku dochodowym od osób prawnych 140% z tym, że udział w podatku od osób prawnych jest to niewielka kwota w budżecie stanowiąca około 282 000 zł, pozostałe dochody to odsetki od środków, wpływy z komunikacji, za zajęcie pasa drogowego, z geodezji, z ochrony środowiska i różne inne dochody własne. Jeżeli chodzi o wydatki ogółem jest to kwota 44 509 729 zł, w poszczególnych działach i rozdziałach kształtują się na poziomie około 100%. W niektórych działach są zmniejszenia zadań inwestycyjnych w przypadku wystąpienia oszczędności po przetargowych, czyli procedury zamówień publicznych, w niektórych pozycjach wynoszą 0%. Przede wszystkim zostały pozycje 80 000 zł tj. rezerwa na zarządzanie kryzysowe, gdzie środki nie zostały wydane oraz z tytułu udzielonych poręczeń 472 781 zł, jak wiadomo została podjęta uchwała i został plan wydatków przyjęty na poręczenia jednak umowa poręczenia nie została zawarta do końca roku 2016 i umowa na poręczenie kredytu dla ZOZ-u została zawarta w roku bieżącym. Rezerwy ogólne i celowe w kwocie 238 183 zł. Pozostałe wydatki bieżące zostały wykonane w granicach 100% w poszczególnych jednostkach. Zadania inwestycyjne zostały w zasadzie wykonane poza zadaniami, które zostały ujęte w wydatkach niewygasających zgodnie z uchwałą Rady, które mają być wykonane w roku bieżącym do czerwca. Zostało niewykonane zadanie inwestycyjne termomodernizacja, czyli wydatki związane z ochroną środowiska dla szkół, które zostały przesunięte na ten rok. Dodała odnosząc się do pytania p. Pacanowskiego w sprawie termomodernizacji, że w tym roku został złożony wniosek, póki co nie ma odpowiedzi, a wniosek jest w trakcie weryfikacji. Jeżeli chodzi o realizację budżetu ogółem, to zaplanowany był deficyt, natomiast jest nadwyżka budżetowa w kwocie 1 368 495 zł, a był planowany niedobór 2 328 398 zł. W związku z oszczędnościami, ponieważ wydatki zostały wykonane na poziomie 93%, więc sytuacja niedoboru nie występuje, tylko nadwyżki. Został zaciągnięty kredyt w wysokości 1 mln zł, na początku był planowany 2,4 mln zł. Raty spłaty w kwocie 868 000 zł zgodnie z umowami wcześniejszymi zostały wykonane i spłacone. Jeżeli chodzi o najważniejsze inwestycje, to w całym dziale transportu było sporo inwestycji. W dziale dróg wojewódzkich było wykonanie dokumentacji na rozbudowę ronda przy drodze

wojewódzkiej, wykonanie wstępnego projektu na obwodnicę miasta i to razem były kwoty 198 740 zł, ponadto w wydatkach niewygasających z 2015 roku została wykonana dokumentacja na drogę wojewódzką ul. Jędrzejowską. W dziale transportu dróg powiatowych przebudowa układu komunikacyjnego gminy Kluczewsko, Secemin, Radków w ramach programu rozbudowy gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej, na ten układ komunikacyjny została wydatkowana kwota 2 822 490 zł, są to wydatki 2016 roku, oczywiście jeżeli projekt był w wcześniej to wydatki były w latach poprzednich. Na przebudowę drogi Kurzelów – Komparzów kwota 1 495 141 zł, wykonanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi Radków – Kossów 12 000 zł. Ponadto ważniejsze inwestycje, to zgodnie z planem PZD wykonał ogółem inwestycje na 1 704 845 zł: budowa chodnika Tarnawa Góra 185 000 zł, przebudowa drogi odcinek Kąty 167 000 zł, przebudowa drogi odcinek Chlewska Wola – Damiany 55 000 zł, budowa chodnika przy ul. Młeczarskiej 46 000 zł, budowa chodnika i odwodnienia w Dobromierzu 135 000 zł, budowa chodnika i peronu przystankowego w miejscowości Wola Wiśniowa 22 000 zł, budowa chodnika w miejscowości Gruszczyn 205 000 zł, przebudowa drogi i budowa chodnika w miejscowości Skorków 426 000 zł, przebudowa drogi Kozia Wieś 363 000 zł, opracowanie dokumentacji na przebudowę drogi w miejscowości Cieśle 15 000 zł, Tarnawa Góra 25 000 zł, Skorków I etap 19 000 zł, Konieczno 12 000 zł, Czostków II etap 18 000 zł, Pilczyca – Jakubowice 5 000 zł, Gruszczyn 14 000 zł, zakup pług do odśnieżania 20 000 zł. Nie wszystkie wydatki zostały zrealizowane ponieważ część było inwestycji w wykazie wydatków niewygasających i tu jest kwota około 489 939 zł, m.in. opracowanie dokumentacji na przebudowę drogi w Czostkowie, Pilczyca – Januszewice – Komorniki i przebudowa wiaduktu Żeleznica – Oleszno. Będzie to wykonane w bieżącym roku do końca czerwca. Poza tym w rozdziale usuwanie klęsk żywiołowych, gdzie było znaczne dofinansowanie od wojewody została wykonana przebudowa drogi Włoszczowa – Konieczno – Rogienice – Dąbie – Oksa na kwotę 158 891 zł. Ze środków z 2015 roku, które przeszły na rok 2016 jako wydatki niewygasające ZDP wykonał przebudowę drogi w Koniecznie, budowa chodnika Gruszczyn – Skorków, odwodnienie w miejscowości Cieśle. Zadłużenie Powiatu na dzień 31 grudnia 2016 roku wynosi 4 334 000 zł, jest to zadłużenie z tytułu zaciągniętych kredytów z lat ubiegłych. Nie ma ważniejszych wymagalnych zobowiązań. P. Skarbnik poprosiła o zadawanie pytań.

Pan Jacek Zięba - Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego - poinformował, że Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2017 roku pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie finansowe Powiatu Włoszczowskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu za 2016 rok.

Pan Rafał Pacanowski poprosił o wyjaśnienie zapisu znajdującego się w opinii RIO mówiącego o tym, że wydatki były nieadekwatne. Zwrócił się również do Zarządu Powiatu z pytaniem, czy jeśli chodzi o środki z budżetu państwa były podejmowane rozmowy z wojewodą celem pozyskania środków należnych powiatowi mając na uwadze zrównoważenie budżetu po stronie wydatkowej.

Zapytał ponadto, kto weryfikuje wnioski na termomodernizację, czyja jest to instytucja. Zapytał, kiedy wniosek został złożony i czy wiadomo dlaczego trwa to tak długo. Jest koniec czerwca i w okresie wakacyjnym pewne zadania można by było wykonać. Obawia się, aby nie okazało się, że z tej inwestycji nic nie będzie.

Pan Łukasz Karpiński zapytał jakie środki z dotacji zostały pozyskane w 2016 roku i zaangażowane w realizację na poszczególne gminy z podziałem na środki dotacji z PROW oraz środki z programu powiatowej i gminnej infrastruktury drogowej.

Pani Skarbnik odnosząc się do pytania p. Pacanowskiego wyjaśniła, że w opinii RIO jest zapis, iż wydatki są nieadekwatnie ujęte w sprawozdaniu Rb-50, czyli wydatki z zakresu administracji rządowej, do sprawozdania Rb-28S, czyli sprawozdania budżetu powiatu, a wynika to z tego, że w sprawozdaniu Rb-50 ujmowane są wydatki poniesione dotacją i wydatki nie mogą być większe aniżeli dotacja, ponieważ taka jest procedura i tak sporządzane jest sprawozdanie. Jeżeli Powiat dokłada do zadań z zakresu administracji rządowej, to te wydatki są w ogólnych wydatkach Powiatu, czyli w sprawozdaniu Rb-28 są po stronie dochodowej i wydatkowej, czyli po stronie dochodowej są dochody z dotacji i inne dochody, a po stronie wydatkowej są wydatki z dotacji budżetu państwa i inne wydatki. Nie są adekwatne kwoty w sprawozdaniu Rb-28 do sprawozdania Rb-50, ponieważ Powiat trochę dokłada do zadań rządowych. Kwoty byłyby adekwatne wówczas, kiedy Powiat nie dokładałby do realizacji zadań rządowych. Powiat dokłada do tych zadań od początku istnienia, podobnie jak każda inna jednostka. Kiedy kilka lat temu była kontrola Najwyższej Izby Skarbowej zostało wówczas podane jakie kwoty są dokładane do zadań z zakresu administracji rządowej z myślą, że może wnioski z kontroli pójdą do rządu, do ministerstwa i powiat otrzyma większe kwoty. Okazało się wręcz przeciwnie, ponieważ odbito pałeczkę mówiąc, że jeżeli jednostka samorządu terytorialnego dokłada, to powinna sądzić się z wojewodą. Także taką sytuację mają wszyscy. Ciężko, aby Powiat Włoszczowski jako mała jednostka dochodził się o te kwoty, a dokładane jest około kilkaset tysięcy do tych zadań. W dużych jednostkach miliony dokłada się do zadań rządowych. Dodała, że wie, iż jedno z dużych miast podało wojewodę do sądu i sprawa trwa już kilka lat. Poinformowała również, że sprawa ta była omawiana bardzo poważnie na konwentach starostów i pani dyrektor wydziału finansowego powiedziała, że dzielone są takie środki jakie są, jeżeli pieniądze z budżetu państwa będzie więcej, to będą one dzielone. Co roku składane są wnioski pierwotne do projektu budżetu państwa, do wojewody na większe kwoty, ale niestety tych kwot Powiat nie otrzymuje. W ciągu roku dotacje są zwiększane, np. w ubiegłym roku przyszła duża dotacja na zespół ds. orzekania o niepełnosprawności, gdzie zawsze w latach poprzednich było dokładane. Na tyle, na ile Urząd Wojewódzki stać to dzieli środki, jednak nie są to kwoty którymi można by wszystkie wydatki zaspokoić.

Odnosząc się do pytania p. Karpińskiego, p. Skarbnik poinformowała, że na drogowe inwestycje Powiat otrzymał z poszczególnych gmin dotacje w następującej wysokości: Gmina Włoszczowa - 442 462 zł, Gmina Krasocin - 420 000 zł, Gmina Kluczewsko - 165 080 zł, Gmina Secemin - 484 083 zł, Gmina Radków - 122 992 zł, Gmina Moskorzew - 25 000 zł, również z Nadleśnictwa Włoszczowa Powiat otrzymał 70 000 zł na przebudowę drogi. Poza tym gminy przekazały środki na zakup lampy operacyjnej dla ZOZ-u: Gmina Włoszczowa - 10 000 zł, Gmina Krasocin - 7 000 zł, Gmina Secemin - 5 000 zł, Gmina Kluczewsko - 4 000 zł, Gmina Radków - 3 000 zł.

Jeżeli chodzi o dotacje z budżetu państwa na zadania inwestycyjne, to jest to kwota 2 273 991 zł, w tym 127 130 zł na odnowienie dróg z tytułu usuwania skutków klęsk żywiołowych i 2 146 878 zł na przebudowę dróg w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej w latach 2016-2019. Natomiast w tym momencie nie

powie, jaki to był podział środków na poszczególne gminy. Dodała, że w zeszłym roku nie było środków z PROW, był tylko program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. Wydatki z PROW są dopiero od 2017 roku.

Pan Dariusz Mielicki zapytał jaki jest współczynnik procentowy zadłużenia Powiatu i jak to się przedstawia na tle lat ubiegłych, czy zadłużenie rośnie, czy maleje.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że współczynnik zadłużenia utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie i wynosi niecałe 10%. Zadłużenie wynosi 4 334 000 zł, a dochody stanowią ogółem 45 mln zł. Uważa, że jest to dopuszczalny poziom zadłużenia. Jeżeli chodzi o wysokość zadłużenia z lat ubiegłych, to powiedziała, że w którymś roku było ono na poziomie około 6 mln zł, ale wcześniej było w granicach 3-4 mln zł.

Pan Zbigniew Matyskiewicz uzupełnił wypowiedź p. Skarbnik mówiąc, że 2010 rok był zamknięty kwotą 6,4 mln zł, następnie zadłużenie spadło do kwoty 3,5 mln zł, a wzrosło do 4,1 mln zł na koniec 2016 roku.

Pani Skarbnik odnosząc się jeszcze do kwestii zadłużenia przypomniała, że był zaciągany 3 mln kredyt na bardzo poważne inwestycje, które były realizowane. Była potrzeba zaciągnięcia kredytu, ponieważ płatności występowały w październiku i listopadzie, kiedy kończyły się inwestycje, natomiast część środków unijnych przyszło pod koniec grudnia, a część w roku następnym.

Pan Zbigniew Matyskiewicz dopowiedział do wypowiedzi p. Skarbnik, że oczywistą sprawą jest, iż kończyła się perspektywa finansowa na lata 2007-2013 i trzeba było tą perspektywę rozliczyć. W związku z tym szukało się różnych tego typu projektów, które wcześniej się nie załapały na finansowanie. W Powiecie Włoszczowskim znalazła się m.in. ul. Sobieskiego i stąd te środki, a nie inne. Zostały przygotowywane w trybie ekspresowym dokumenty uzupełniające do pozyskania tych środków.

Pan Starosta odnosząc się do pytania p. Pacanowskiego w sprawie wniosku na termomodernizację szkół, poinformował, że wniosek był złożony do końca marca br. i przeszedł pozytywnie ocenę formalną, a obecnie jest w trakcie oceny technicznej. Pewne kwestie należy uzupełnić do dnia 3 lipca. Większość z uwag została już uzupełniona i pod koniec tygodnia zostanie złożona u p. Marszałka. Zgodził się z p. Pacanowskim co do problemu terminu realizacji termomodernizacji. Była zwrócona uwaga na to, aby wnioski były jak najszybciej rozpatrzone, ponieważ jest to taki czas, kiedy uczniowie mają wakacje. Ma świadomość, że jest to trudny i ważny temat, ale wierzy, że oba wnioski będą realizowane.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że w wypowiedzi p. Skarbnik nie usłyszał, aby Gmina Krasocin otrzymała środki zewnętrzne na realizację inwestycji. Rozumie zatem, że w 2016 roku nie zostały pozyskane żadne środki z zewnątrz na Gminę Krasocin i takich inwestycji nie było. Jedyną inwestycją która jest w tym roku tj. Mieczyn - Występy.

Pan Zbigniew Matyskiewicz jest zaniepokojony, że we wniosku dotyczącym termomodernizacji nie znalazło się dokończenie boiska przy I LO, jakże ważnego z punktu widzenia młodzieży.

Zauważył ponadto, że pożytecznym i wskazanym na najbliższą przyszłość, jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, jest by odcinki dróg takie jak np. Wałkonowy, Ropocice włączać w odcinek drogi typu Krasocin, Radków, jeśli to ma jakiś związek z ciągiem

komunikacyjnym. Wówczas otrzymując dofinansowanie do wniosku wszystkie gminy mają takie dofinansowanie po części.

Pan Starosta odnosząc się do wypowiedzi p. Matyskiewicza, zauważył, że nie było możliwości, aby boisko przy I LO włączyć do termomodernizacji, ponieważ są to dwa różne zadania.

Natomiast co do kwestii włączania pewnych odcinków dróg i korzystania z programu gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej to zostało włączone tyle ile było można. Nie można inwestycji rozszerzyć na niewiadomo ile zadań. Drogi zrealizowane w ramach programu gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej są inwestycjami drogowymi, np. droga, która jest modernizowana wspólnie z Gminą Secemin o długości 2 km i jest to kwota po przetargu 477 000 zł, natomiast droga Mieczyn – Występy, gdzie są inne parametry i inna infrastruktura około drogowa, jest co prawda 1 km więcej drogi, ale koszt inwestycji wynosi ponad 3 mln zł. Powiat maksymalnie skorzystał z możliwości pozyskania środków zewnętrznych, ale oczywiście trzeba było skorzystać z kredytu, aby te środki zewnętrzne wykorzystać.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego za 2016 rok.

Rada Powiatu 11 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 4 "wstrzymującymi się" (p. Karpiński, p. Matyskiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXXI/175/17 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Włoszczowskiego za 2016 rok, którą załącza się do protokołu.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 10²⁵ do 10⁴⁰ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 8-go/

Pan Przewodniczący poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej o przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Zarządu Powiatu z tytułu wykonania budżetu za rok ubiegły oraz o przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Pan Zbigniew Miraś – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odczytał Uchwałę Nr 1/17 Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Włoszczowskiego z dnia 10 maja 2017 roku, a następnie Uchwałę Nr 2657/2017 II Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 17 maja 2017 roku w sprawie opinii o wniosku komisji rewizyjnej rady powiatu w sprawie absolutorium. Kserokopie uchwał w załączeniu do protokołu.

Pan Łukasz Karpiński powtórzył po raz kolejny, że Gmina Krasocin w budżecie na 2016 rok została pokrzywdzona. Nie było żadnego dofinansowania na inwestycje z Gminy Krasocin. Inwestycje były przeprowadzane w innych częściach powiatu i to cieszy, ale zawsze podkreślał i prosił, aby poszczególne jednostki samorządu terytorialnego, czyli gminy były równo traktowane. Nie może powiedzieć, że Gmina Krasocin została potraktowana równo.

Myśli, że następny budżet będzie bardziej sprawiedliwy dla Gminy Krasocin. Budżet składa się nie tylko z inwestycji drogowych, ale jest to również np. program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 roku i również w tym sprawozdaniu nie zauważył żadnej organizacji pozarządowej z Gminy Krasocin, a wie, że takie wnioski były składane, ponieważ p. Mietelski osobiście składał taki wniosek. Jest to bardzo smutne i niewiadomo dlaczego Gmina Krasocin zostaje troszeczkę ominięta. Jeszcze raz poprosił o równe traktowanie poszczególnych podmiotów jednostek samorządu.

Pan Starosta odniósł się do wystąpienia p. Karpińskiego i zapytał, czy pamięta, że na 2016 rok zaplanowany był w Gminie Krasocin remont wiaduktu w Żeleźnicy oczywiście z pozyskaniem środków zewnętrznych i była to kwota ponad 800 tys. zł. Ze względu na to, że nie został rozstrzygnięty przetarg, ponieważ nie było zainteresowania, zadanie zostało przeniesione na ten rok i jest realizowane. W związku z tym poprosił, aby nie odbierać tego w ten sposób, że Gmina Krasocin w 2016 roku była potraktowana gorzej. Dodał, że w tym roku jest dużo robione na Gminie Krasocin.

Poprosił Kierownika Wydziału Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej o odniesienie się do kwestii organizacji pozarządowych z terenu Gminy Krasocin, które według p. Karpińskiego są gorzej traktowane.

Pan Robert Ślęzak powiedział, że jest przekonany, iż każdy dobry pomysł, który jest przedkładany przez organizacje pozarządowe jest analizowany i rozpatrywany, oczywiście w miarę możliwości finansowych powiatu i stosownie do zadań, które powiat wykonuje. Z organizacjami pozarządowymi oprócz Wydziału Edukacji współpracują również inne wydziały stosownie do swoich zadań oraz jednostki organizacyjne, które z kolei zajmują się konkretnymi obszarami będącymi zadaniami własnymi powiatu. W tym roku np. jest złożony wniosek przez OSP z Krasocina i tak się składa, że w ramach tej OSP funkcjonuje orkiestra strażacka, która odnosi sukcesy w całym kraju i z pewnością promuje dzięki temu Powiat Włoszczowski. Sądzi, że program promocji powiatu można skonstruować m.in. odwołując się do takich podmiotów, które stają się rozpoznawalne, aby były identyfikowane nie tylko z Gminą Krasocin, ale także i z Włoszczową, ale to jest ten rok, niepamiętna, czy w ubiegłym roku były takie wnioski. Na pewno wnioski dotyczące np. pomysłów z zakresu sportu są rozpatrywane pozytywnie o ile takie przedsięwzięcie, zawody mają zasięg przekraczający przynajmniej jedną gminę. Minimum tj. kształtować wspólnotę powiatu poprzez integrację co najmniej mieszkańców dwóch gmin. Bywa tak, że są zawody sportowe, gdzie to kryterium jest bardziej przez struktury parafialne, np. w Kurzelowie są rozmaite pomysły i tam się okazuje, że jeżeli w uroczystościach, czy zawodach bierze udział wspólnota parafii Kurzelów, to w ten sposób integrowane są nawet trzy gminy. Tak się składa, że akurat ta jednostka skupia miejscowości, które są usytuowane w trzech jednostkach samorządu terytorialnego.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że w sprawozdaniu, które było omawiane na komisjach nie ma żadnej organizacji z Gminy Krasocin.

Co do wiaduktu w Olesznie, to wiadomo, że środki były pozyskane na 2015 rok. Ze względu na przetargi umowa nie została wykonana i pieniądze są na wydatkach niewygasających. Wiadomo, że ta kwota wydatkowana będzie w 2017 roku, ale tak naprawdę źródła dofinansowania w 2016 roku nie było.

Rada Powiatu 11 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba), 1 "przeciw" (p. Karpiński) i 3 "wstrzymującymi się" (p. Matyskiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXXI/176/17 w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2016 rok, którą załącza się do protokołu.

Pan Starosta podziękował Radzie w imieniu Zarządu Powiatu za udzielenie absolutorium z wykonania budżetu w 2016 roku. Nie wszyscy radni z realizacji budżetu są zadowoleni, mają takie prawo, co wyrazili w głosowaniu. Mimo pewnych rozbieżności i różnic w kwestii realizacji pewnych zadań i inwestycji ocenia jednak bardzo pozytywnie działanie tej Rady, ponieważ wiele zadań inwestycyjnych udaje się zrealizować. Wspierany jest również znajdujący się w trudnej sytuacji ZOZ. Dokłada się już niestety do zadań oświatowych. Na tyle, na ile pozwala budżet są czynione starania, aby maksymalnie korzystać z pojawiających się możliwości dofinansowań zewnętrznych i z tego powodu sięga się po kredyty. Tak jak przedstawiała p. Skarbnik, zaplanowany był większy deficyt, jeżeli chodzi o 2016 rok, ale ze względu na rozsądne gospodarowanie środkami przez Zarząd przy poparciu znacznej części Rady udało się 2016 rok zamknąć właściwą kwotą i finanse są, w jego ocenie, bardzo bezpieczne.

Pan Jacek Zięba - Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tytułu wykonania budżetu Powiatu za 2016 rok.

Do punktu 9-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie za 2016 rok.

Pan Dariusz Mietelski powiedział, że ze sprawozdania wynika, iż w PCK-R wzrosło zatrudnienie o jedną osobę. Poprosił o wyjaśnienie.

Pani Jolanta Tyjas powiedziała, że zatrudnienie w PCK-R nie wzrosło.

Korzystając z okazji przekazała informację na temat współpracy PCK-R z Gminą Krasocin, z organizacjami pozarządowymi oraz z kołami gospodyń wiejskich. Zarówno w 2016, 2015 roku i latach poprzednich oraz w roku bieżącym bardzo sobie ceni współpracę z kołami gospodyń wiejskich m.in. Mieczyn, Występy, Skorków. Koła gospodyń wiejskich są rokrocznie zapraszane na imprezy plenerowe PCK-R zarówno na targi runa leśnego jak i na forum kobiet, czy koncerty świąteczne. Zapraszane są nie tylko jako goście, ale również jako reprezentacje z gminy i są wspierane jak to jest tylko możliwe. Niejednokrotnie jest to również pomoc finansowa albo rzeczowa. Więc jeśli chodzi o współpracę z organizacjami pozarządowymi z Gminy Krasocin, to zdementowała to co usłyszała, ponieważ jest żywym dowodem na to, że jednostka którą kieruje jak najbardziej współpracuje z tymi organizacjami i współpraca ma się bardzo dobrze. Dodała, że bardzo sobie również ceni współpracę z warsztatami terapii zajęciowej z Ostrowa, które też podlegają pod organizację Caritas.

Organizują od wielu lat spotkania na płaszczyźnie sportowej, czyli spartakiadę sportowo – rekreacyjną, jak również warsztaty terapii i też są zapraszani na plenerowe imprezy. Również znana, nie tylko w Polsce, ale i w Europie, Młodzieżowa Orkiestra Dęta i zespół taneczny Aplauz jest wspierany przez Powiat Włoszczowski, jak również przez PCK-R, ponieważ też jest zapraszany, są podpisywane umowy i to nie są występy bezpłatne, więc wsparcie jest. Zatem współpraca pomiędzy PCK-R, a organizacjami, czy też kołami gospodyń na terenie Gminy Krasocin układa się bardzo dobrze. Podobnie jest w Gminie Secemin, Radków i pozostałych gminach Powiatu Włoszczowskiego. Dodała, że mocno ceni organizacje pozarządowe. Wsparciem może nie są mocne i duże pieniądze, ale na pewno jest to wsparcie z wielką korzyścią dla obu stron.

Pan Łukasz Karpiński postawił wniosek formalny o sporządzenie informacji z podziałem na poszczególne gminy i na poszczególne organizacje ile zostało przekazanych pieniędzy z PCK-R i ze Starostwa na organizacje pozarządowe.

Pani Jolanta Tyjas zwróciła się do p. Karpińskiego mówiąc, że nie wie skąd tyle agresji i buty. Wyjaśniła, że mówiła tylko o tym co się dzieje w PCK-R przy okazji współpracy. Ma również projekt współpracy z organizacjami pozarządowymi i z tym co jest realizowane. Nie ma żadnych środków finansowych na ten cel, ale w sposób taki jak jest to możliwe, czyli np. merytorycznie, promocyjnie, informacyjnie wspierane są te organizacje. Odnosząc się do złożonego wniosku zapytała, czy ma być sporządzony na wszystkie gminy.

Na zakończenie wypowiedzi powiedziała, że obserwując zachowanie i stosunek m.in. pana radnego Łukasza Karpińskiego, to arogancja czasami już przeraża. Nosiła się z zamiarem już od kilku sesji, aby o tym powiedzieć. Jest przedstawicielem instytucji kultury i zaproponowała radnym więcej pokory. Zaproponowała, aby merytorycznie i kulturalnie rozmawiać. Wszelkie ataki i wszelkie słowa które są zupełnie niepotrzebne, a szczególnie arogancja, która jest od kilku miesięcy szczególnie jej nie odpowiada.

Pan Wicestarosta powiedział, że troszkę inaczej by spojrzał na problem pozyskiwania środków przez organizacje pozarządowe. Bardziej mierzalne jest nie wyciągnięcie ręki do Starostwa, chociaż tak też się dzieje i to są łatwe pieniądze, ponieważ w zasadzie poza dokumentami które są wymagane nie rozlicza się ich, ale niektóre organizacje pozyskują duże pieniądze u sponsorów, piszą różnego rodzaju projekty, granty i trzeba spojrzeć na to szerzej. Taka organizacja wówczas jest bardzo aktywna i udowadnia, że pozyskała środki. Oczywiście Starostwo nie ma tych wszystkich informacji, ponieważ nie może ich mieć. Wie jednak, że niektóre organizacje pozarządowe bardzo dobrze sobie z tym radzą.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz zwrócił się do p. Przewodniczącego mówiąc, że parafrazując słowa wielkiego polityka nie chce ale musi zabrać głos. To jest precedens, żeby p. Dyrektor posunęła się tak daleko w ocenie wypowiedzi radnego. Ta ocena jest i zawsze jest możliwa przy wyborach do samorządu. Życzyłby sobie, aby tej reguły się trzymać. Społeczeństwo zaufało p. Karpińskiemu, jest on radnym, skończy kadencje będzie ktoś inny radnym i będzie wówczas podnosił te problemy. Poprosił, aby wypowiedzi były merytoryczne, a nie ścieżki pod adresem określonego radnego, bez względu na opcję jaką prezentuje.

Pani Renata Łowicka zgodziła się ze zdaniem p. Matyśkiewicza. Życzyłaby sobie, aby na tej sali tu i teraz nie było słów skierowanych do poszczególnych radnych bez względu na opcję polityczną. Podziękowała p. Dyrektor PCK-R za wypowiedź. Dodała, że p. Dyrektor została wezwana na posiedzenie Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej

do odpowiedzi. Podziękowała za przedstawione wówczas informacje na temat finansów jakimi dysponuje PCK-R i ile pracy i trudu kosztuje utrzymanie na tak wysokim poziomie działalności.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że miło słyszeć jak radny wybrany przez społeczeństwo jest oskarżany niewiadomo w jaki sposób przez dyrektora podległej jednostki. Nie wie, czemu p. Starosta nie interweniuje w tej sprawie. P. Dyrektor miała zabrać głos w sprawie uchwały, a nie oceniać kogoś. Pogratulował siły, wszechwiedzy, ponieważ nic więcej nie można powiedzieć. Myśli, że społeczeństwo oceni go przy najbliższych wyborach. Natomiast, to że zadaje pytania, to będzie je zadawał, ponieważ są to pytania merytoryczne i nikt bez względu na pozycję nie zamknie mu ust.

Pan Starosta uważa, że nie ma się co obrażać. Są to spostrzeżenia ludzi obserwujących obrady sesji i uważa, że należy przyjąć taką uwagę. Nie widzi czegoś zupełnie nie na miejscu w zachowaniu p. Dyrektora. Radni nie są ponad prawem. P. Dyrektor nic o żadnej polityce nie mówiła. Często zachowania radnych prowadzą do tego, że ludzie oceniają radnych tak, a nie inaczej. Należy więc starać się powstrzymywać emocje i zachowywać się tak, aby można było się dogadać, ponieważ o to chodzi.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreatywnego we Włoszczowie za 2016 rok.

Rada Powiatu 11 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 4 "wstrzymującymi się" (p. Karpiński, p. Matyskiewicz, p. Mielowski, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXXI/177/17 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreatywnego we Włoszczowie za 2016 rok, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2016 rok.

Pan Zbigniew Matyskiewicz poprosił, aby przed rozpoczęciem dyskusji poznać jakie zdanie miał Zarząd Powiatu analizując to sprawozdanie i jak je ocenił, aby następnie można było rozszerzyć dyskusję.

Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe ZOZ-u, to Zarząd ocenił je patrząc na wynik jaki dało się uzyskać za 2016 rok, za działania p. Dyrektora oraz personelu, ludzi którzy ją wspierają i ocenił bardzo pozytywnie. Nie jest łatwo przy obecnie funkcjonującym systemie ochrony zdrowia poukładać finanse tak, żeby jednostka funkcjonowała dobrze i żeby nie przynosiła strat. Rok 2016 był takim rokiem, w którym udało się p. Dyrektorowi wynegocjować dość duże zwroty nadwykonań i z pewnością rzutowało to na końcowy wynik finansowy. P. Dyrektor również podejmowała działania mające na celu ograniczenie kosztów i to zaprocentowało, dlatego ocena jest oceną pozytywną.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że niepokojące jest, iż w porównaniu do roku ubiegłego zadłużenie znacznie wzrosło i jeżeli byłby taki trend, to ZOZ jest prawie nad przepaścią, ponieważ zostanie osiągnięty próg trzydziestu paru milionów.

Zapytał jakie są poczynania p. Dyrektora w kwestii tzw. ZOL-u, jakie są decyzje i jakie kroki zostały podjęte.

Zapytał, czy można powrócić do tematu onkologii, czy temat został już definitywnie zamknięty i odrzucony.

Pojawiają się też informacje o zatrudnieniach w pionie administracyjnym ZOZ-u. Jest to trochę niejasne, ponieważ jeżeli jest problem ze sfinansowaniem działalności ZOZ-u, to ewentualnie nowe zatrudnienia są sytuacją bardzo dziwną. Dlatego poprosił o precyzyjne odniesienie się do informacji, czy za kadencji p. Dyrektora były już jakieś zatrudnienia w ZOZ-ie, czy nie, a jeżeli były, to jakie koszty są z tym związane.

Pan Zbigniew Matyskiewicz przypomniał, jak prosił, w momencie dyskusji nad wynikiem ZOZ-u o wyjaśnienie różnicy między sprawozdaniem, a zestawieniami miesięcznymi, która opiewała na kwotę około 1,5 mln zł. Nigdy odpowiedzi nie uzyskał i w tym niedosycie pozostaje, niemniej jednak rozpiętość między 1,5 mln zł, a 38 000 zł jest to rozpiętość szalona i może dziś uda się uzyskać odpowiedź na to pytanie.

Powiedział, że czytając raport i ocenę sytuacji można zauważyć, że zadłużenie za rok 2016 wynosi około 4,3 mln zł, tj. tzw. wynik finansowy ogółem, pozostawił to bez komentarza.

W próbach dochodzenia do wyprowadzenia, czy poprawienia sytuacji ekonomicznej od lat słyszy się o potrzebie budżetowania oddziałów. Póki co, kadencja funkcjonowania p. Dyrektora ma już określony czas i relacji przychodów do kosztów nie udało się do chwili obecnej zestawić na poziomie zerowym. Z zapisów raportu można też wyczytać, że konieczny jest nieustanny monitoring procedur medycznych. Gdyby sięgnąć do któregośkolwiek z programów naprawczych dawno to już było zapisane. Przedstawiona prognoza wartości wskaźników na trzy najbliższe lata niestety nie jest optymistyczna, a wręcz odwrotnie, pokazuje dalsze pogorszenie sytuacji. Na kanwie tych sygnalizowanych tematów zapytał na jak dalekie jeszcze pogorszenie sytuacji w ZOZ-ie pozwolić sobie można, ponieważ jeżeli w zapisie czytamy, że sytuacja jednostki uległa dalszemu pogorszeniu i w kolejnych latach będzie ulegać dalszemu pogorszeniu, to ma problemy nad pozytywnym myśleniem, co zrobić żeby było lepiej, a chyba o to wszystkim chodzi.

Pani Renata Łowicka powiedziała, iż wydaje się, że bardzo pożądaną, a wręcz oczekiwaną przez radnych byłoby przedstawienie przez p. Dyrektora w najbliższym czasie planu działań. Przypomniała jak był wyczekiwany, ile dyskusji i kontrowersji wzbudził plan naprawczy Dyrektora Juszczyka. Plan, który p. Dyrektora by przedstawiła mógłby dać wizerunek działania jednostki w najbliższym czasie. Pokazałby, co chcemy zrobić, żeby zapobiec katastrofie, która już trwa, w jaki sposób podejmiemy do wielu tematów, jaką wizję ma p. Dyrektora. Samo mówienie o tym, że będzie coraz gorzej nie zadawała ani jej, ani pracowników. Nie można czekać w nieskończoność na poprawę sytuacji. P. Dyrektora jest tu od niedawna, a ona jest tu od zawsze i praca bez perspektywy jakiegokolwiek poprawy warunków pracy i płacy nie jest dobra dla pracowników, ani dla obsługi pacjenta. Jeżeli nie ma jakichkolwiek pozytywnych przesłanek nie służy to pracy. Oczekuje więc planu naprawczego, chociaż nie lubi tego określenia, oczekuje od p. Dyrektora wskazówek do

przyszłego działania, ale nie wskazówek typu, że "może być", tylko wskazówek realnych, namacalnych i dotykalnych.

Zapytała, jak potoczyła się sprawa stworzenia hospicjum. Chciałaby też wiedzieć, co z nowymi przepisami funkcjonowania szpitala. Nie wiadomo co dalej ze wzrostem wynagrodzeń w grupie pielęgniarek, które gwarantuje rozporządzenie Ministra Zembali, a teraz założenia Ministra Radziwiła. Nie wiadomo co się będzie działo i dlatego tym bardziej trudna jest sytuacja, ponieważ to są finanse.

W woli ciekawostki dodała, że w szpitalu w Skarżysku Kamiennej, który ma ponad 50 mln zł zadłużenia został wynegocjowany z dyrektorem wzrost wynagrodzenia w grupie pielęgniarek, a we włoszczowskim szpitalu już dawno nie ma o tym mowy.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że martwią zobowiązania krótkoterminowe, które w 2016 roku bardzo wzrosły w porównaniu do 2015 roku. Zapytał czym jest spowodowany tak szybki wzrost, ponieważ różnica tj. ponad 3 mln zł i uważa, że jest to niebezpieczeństwo dla ZOZ-u.

W maju odbyło się wspólne posiedzenie z pracownikami ginekologii i położnictwa włoszczowskiego szpitala. Zapytał, czy to prawda, że pracownicy zostali zaproszeni na to spotkanie, a następnie wszyscy dostali upomnienia na piśmie. Dodał, że na spotkaniu toczyła się rozmowa na temat sytuacji finansowej ginekologii i położnictwa, ponieważ pojawiały się informacje, że jest planowane zamknięcie tego oddziału. Uważa, że to spotkanie rozwiało wszystkim wątpliwości, że takich poczynań nie będzie.

Pani Joanna Ochał zabrała głos odnosząc się do zadanych pytań.

Poinformowała, że odnośnie wzrostu zadłużenia, to były weryfikowane poszczególne koszty i dotyczą one przede wszystkim badań, diagnostyki, leków, napraw, serwisów, awarii i zaleceń Sanepidu, które musiały być zrealizowane od 2013 roku, żeby poszczególne działalności mogły funkcjonować. To wszystko wynika z protokołów sanepidowskich. Sytuacja była wręcz tak napięta, że mogło dojść do kary w tym zakresie, a nawet mogła być wstrzymana działalność medyczna.

Jeśli chodzi o nowe oddziały, to wszystko będzie zależało od tego jakie nowe konkursy się pojawią i w jakim czasie. Odnośnie hospicjum na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma końcowej informacji więc nie będzie się na ten temat wypowiadała, zważywszy, że już wielokrotnie coś uprzedziła, a potem okazało się, że niekoniecznie to było z pożądanymi oczekiwaniami.

Jeżeli chodzi o onkologię, to zostały wystosowane pisma w tej sprawie i na dzień dzisiejszy nie dostała odpowiedzi od p. Dyrektora. Równie dobrze zamiast onkologii mogłaby poprosić, aby powiaty sfinansowały np. poradnię diabetologiczną, neurologiczną, psychiatryczną, ponieważ takich jeszcze nie ma, a myśli, że w najbliższym czasie kiedy NFZ ogłosi konkurs będzie można do niego przystąpić. Tak jak już mówiła onkologia nie mogła być finansowana z środków szpitala, ponieważ nie ma tego w działalności statutowej, dlatego byłoby to naruszenie przepisów statutowych.

Jeśli chodzi o zatrudnione osoby, to już o tym informowała. W tym momencie dysponuje stanem zatrudnienia na dzień 27 kwietnia. Jeżeli chodzi o administrację tj. p. główna księgową, chyba, że zalecenia są jakieś inne i że sama miałyby te dwie funkcje piastować, ale nie wyobraża sobie jak miałyby to pogodzić, pani do spraw organizacyjno - prawnych, w tym pełnomocnik praw pacjenta, pani do księgowości, która jest z bonu stażowego i była warunkiem gwarancji zatrudnienia. Dodała, że jedna z pań w księgowości odeszła,

a za chwilę będą dalsze odejścia z działu księgowości na emerytury. W dziale technicznym jest też pan, który się zajmuje systemami klimatycznymi i przejmie inne obowiązki po pracowniku, który za chwilę odejdzie. Wydaje się, że dyrektor powinien mieć przede wszystkim na celu i na uwadze to, aby reagować na to, że kadra w najbliższym czasie będzie się kurczyć i należy to na bieżąco uzupełniać. Jeśli chodzi o część medyczną to trzy pielęgniarki i cztery na umowę zlecenie, ale tj. z dnia 27 kwietnia, ponieważ ten stan już się na dzień dzisiejszy zmienił. Są nowe które zostaną przyjęte w najbliższym czasie, aby się mogły dostosować w zamian za te które odejdą za chwilę. Przyjęty był również anestezjolog, zmieniony jest kierownik SOR, jest pani kardiolog, w tym dostępność trzy razy w tygodniu poradni kardiologicznej, jest pani od medycyny pracy i pani doktor dermatolog.

Jeśli chodzi o wyniki na koniec roku i niezgodności, to tak jak już mówiła grudzień jest takim miesiącem w którym są korygowane na bieżąco wszelkie sytuacje, które dotyczą konkretnego roku, a tym samym sprawozdanie, które jest zamykane. Na dzień sporządzania cząstkowego sprawozdania nie były znane żadne wartości nadwykonań dlatego o te wartości również sytuacja jest korygowana w grudniu, ponieważ są to przychody które są należne do tego roku, który jest sprawozdawany.

Poinformowała, że co do poruszanej sytuacji ekonomicznej w oparciu o raport ekonomiczny, to zgodnie z nowelizacją ustawy i później rozporządzeniem z dnia 12 kwietnia 2017 roku nie ma żadnych zapisów w tym rozporządzeniu, które by miało na uwadze w kontekście działalności medycznej patrzeć na pacjenta, na jakość, albo na aspekt społeczny. Są wyłącznie wskaźniki finansowe, a to sprowadza się do tego, że jak się coś nie opłaca, to ma tego nie być. Na ostatnim spotkaniu, które odbyło się z Ministrem, w ubiegłym tygodniu, padało wiele pytań m.in. o kwestie finansowe i funkcjonowanie w kontekście nowego finansowania szpitali. Nie padły żadne kwoty, żadne informacje nie zostały przekazane dla dyrektorów na jakiej zasadzie będzie finansowanie, jak szpitale mają się utrzymać i co w sytuacji jeżeli dotychczas kontrakt wzrastał, albo wartość nadwykonań była większa, a w pewnym momencie zatrzyma się na określonym poziomie, czy będzie to korygowane, czy nie. Nie było takich informacji. Na dzień sporządzania raportu tj. na koniec maja, raport zawiera wyłącznie wskaźniki finansowo - ekonomiczne, bo o żadnych innych w tym aspekcie nie ma mowy.

Jeśli chodzi o plan naprawczy, to zgodnie z nowelą ustawy o działalności leczniczej po uzyskaniu ujemnego wyniku, tj. straty, taka jaka jest w przypadku włoszczowskiego szpitala, plan naprawczy należy przedstawić do dnia 30 września. W planie naprawczym będą uwzględniane wytyczne z raportu ekonomicznego tego z dnia 12 kwietnia 2017 roku dotyczącego właśnie tego rozporządzenia. Na pewno bardzo duży nacisk będzie położony na działalność medyczną, ponieważ samo rozporządzenie na to wskazuje, że oddziały mają się bilansować. Jeśli chodzi o bilansowanie się oddziałów i sytuację ekonomiczną poszczególnych oddziałów w kontekście ginekologii to wiadomo z jakim echem się to spotkało w momencie kiedy pojawiła się informacja o szczególnej analizie tego oddziału. Jeżeli chodzi o spotkanie które organizował p. Starosta, to nikt nie miał nic przeciwko spotkaniu, tylko zwróciła uwagę, że obowiązują określone przepisy kodeksu pracy do których należy się zastosować. Po tym spotkaniu mimo to, że pracownicy zostali upomnieni, to osobiście przyłapała parę osób, które wyszły z pracy nie wypisując się i to dużo wcześniej. Nie wie, czy komuś to zgłaszały, ponieważ jeżeli mają swojego kierownika, to powinny

zgłosić kierownikowi, ale odpowiednich formalności powinni dopełnić zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na ten czas trwają wyjaśnienia w tej kwestii.

Jeśli chodzi o wizję szpitala, to nie nazwałaby tego tak, ponieważ w szpitalu nie można mieć wizji jeżeli zarządza się poprzez zmiany. Nie ma nic stałego i pewnego w tej sytuacji. Nie przewidziała, że w ostatnim czasie nastąpi awaria tylu sprzętów, będzie trzeba wymienić bądź uzupełnić kwestię zasobu medycznego, jak również innych sytuacji takich o których nie bardzo może powiedzieć, to wszystko są koszty i w kontekście tego, żeby pacjent który przychodzi do szpitala miał postawioną diagnozę został wyleczony i mógł uzyskać jak najlepszą opiekę. To jaką infrastrukturę posiada szpital, na jakim poziomie jest sprzęt i wyposażenie, to wszyscy doskonale wiedzą, więc nie można zaplanować, czy coś się popsuje, a z drugiej strony nie ma środków na bieżącą konserwację, już nie mówiąc o takiej sytuacji, kiedy nagle trzeba coś wymienić. Udało się kupić stół operacyjny, który uległ awarii i niestety nie dało się go już naprawić, ale takie sytuacje nie zdarzają się co miesiąc, że za każdym razem pojawia się projekt, czy instytucja, która w 100% sfinansuje takie działanie. Dlatego nie odbiera tego jako wizji, ale plan naprawczy będzie wynikał przede wszystkim z tych rozporządzeń, z nowelizacji ustawy, jak również z tego co dowiemy się z nowego rozporządzenia, które ma się ukazać podobno 27 czerwca. Wszyscy czekają jakie finansowanie będzie, czy ono będzie rosło, czy będzie w oparciu o wykonanie faktyczne, czy wykonanie zapłacone. Tego nikt nie wie. Jest to wielkie wyzwanie dla wielu dyrektorów. W kontekście tego, że nastąpią zmiany również na stanowisku dyrektora medycznego, to też pewne kwestie będzie chciała uregulować i uzgodnić z dyrektorem medycznym, ponieważ w dużej mierze działalność medyczna ma wpływ na to jak generowany jest wynik, ale cały czas mówi się o jakości, o potrzebie pacjenta, o tym, że szpital ma leczyć, o aspekcie społecznym, tylko jakoś mało jest tych wskaźników w oparciu o te rozporządzenia i te przepisy które przywołuje. Więc z jednej strony trzeba zabezpieczyć, nie można odmówić, a z drugiej strony jest sztywny ryczałt, którego trzeba się trzymać i tak naprawdę niewiadomo ile ten ryczałt będzie wynosił i na co będzie szpital stać. Więc trzeba znaleźć takie optimum ekonomiczne, żeby pogodzić pracownika, pacjenta i finanse które dostanie szpital i na które niestety też nie ma w wielkiej mierze wpływu. Jeśli chodzi o pozostałe przychody operacyjne, to nie prowadzi szpital aż tak szeroko zakrojonej działalności gospodarczej która by mogła dofinansować wszelkie mankamenty z tego, że jest takie finansowanie a nie inne.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz powiedział, że czytając ocenę sytuacji ekonomicznej i zapisów w końcowej fazie, to rozumie, że należy umieć pogodzić się z sytuacją, że cały czas, po każdym roku będzie ulegała pogorszeniu w stosunku do roku 2016. Jeżeli ogólny wynik zadłużeniowy za rok 2016 jest minus 4,1 mln zł i będzie się on pogarszał, to widzi czarny scenariusz.

Pan Jacek Sienkiewicz powiedział, że z racji tego, iż jest członkiem Społecznej Rady ZOZ-u uczestniczył również w spotkaniu z Ministrem Radziwiłem i przekazał informację z tego spotkania dla p. Łowickiej, że kwota 400 zł i dodatki które dostają pielęgniarki, będą co rok przez cztery lata wprowadzane do podstawy. Natomiast podwyżek można się spodziewać tylko wówczas, gdy dyrekcja takie zafunduje, ponieważ z rządu nie są przewidziane podwyżki płac.

Natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie szpitali, w sieciach o których się tak dużo mówi i o sytuacji jak to ma być zorganizowane, to też padły informacje, które mówią o tym, że będzie wszystko nastawione głównie na działalność leczniczą. Niemniej jednak odczytał bardzo bojaźliwe dla włoszczowskiego szpitala informacje, które mówią o tym, że tzw. "wydmuszki", czyli szpitale działające w formie półprywatnej, które usługi sprzedają innym podmiotom, będą miały duży problem z finansowaniem, a w takiej sytuacji jest szpital włoszczowski. Dlatego należy nastawiać się na kontraktowanie, a też jasno nie padło, że finansowanie będzie na wyższym poziomie.

Dodał, że zapoznał się z dokumentami ZOZ-owskimi, które są dzisiaj procedowane i nie ma mowy o planie naprawczym, a jest mowa o działaniach naprawczych. Uważa, że czas na planowanie już minął. Trzeba zacząć działać, ponieważ to co przedmówcy raczyli powiedzieć o sytuacji, to niestety ona się tak rysuje. Można zagadać różnymi słowami które zaciemniają nieco obraz, natomiast zadłużenie które jest podane w materiałach jest porażające i nie ma perspektywy czekania na cokolwiek. Tu jest czas na działanie i to działanie takie, które będzie bolało. Jeżeli ktoś oczekuje, że będzie plan naprawczy, to za chwile ten plan naprawczy zostanie obalony, bo cierpieć będą ludzie. Nie da się tego inaczej zorganizować. Należy sobie powiedzieć prawdę i ratować jednostkę, albo ona ulegnie likwidacji ze względu na to, że zostanie tak przekształcana, że za chwile jej nie będzie. Przypomniał, że wszystkie pomysły likwidacyjne jakiegokolwiek oddziału i jakiegokolwiek działalności podstawowej wiążą się z tym, że koszty stałe i tak zostają. To muszą być pomysły na przekształcenie w pozysk, a nie cięcie kosztów, ponieważ koszty były już cięte przez 10 lat i doprowadziły do stanu, który jest w tej chwili. Powtórzył przy tej mównicy już kolejny raz, że należy wziąć się do pracy, ponieważ już nie ma czasu. Nie chciałby w sytuacjach nagłych musieć korzystać ze szpitala w Jędrzejowie, ponieważ wszyscy mówią o tym, że to nie ten standard, tam rozpatrywany jest przypadek czy ekonomicznie on jest uzasadniony, czy nie, aby go przyjmować. Ważne jest, aby kiedy komukolwiek z nas, czy z naszych bliskich coś się stanie, to żeby ktoś udzielił fachowej pomocy. Parę lat temu gdy ZOZ dopiero zaczął się zadłużać padł taki pomysł, aby kupić dwa porządne helikoptery, które w razie czego przelecą we właściwym czasie do miejsca gdzie udzielona zostanie fachowa pomoc. Jest to też jakieś rozwiązanie, tylko czy to dobry pomysł, to pozostawia pod rozwagę wysokiej Radzie.

Pani Renata Łowicka wyjaśniła, że mówiąc we wcześniejszej wypowiedzi o planie naprawczym miała na myśli zakres działań jakie zostaną podjęte w najbliższym czasie ze względu na wchodzące nowe przepisy, m.in. te które dotyczą zewnętrznych firm, które się we włoszczowskim szpitalu znajdują typu usługi z tomografii komputerowej, pralni, usługi laboratoryjne. Jeżeli te firmy będą musiały wyjść z włoszczowskiego szpitala, to są to olbrzymie koszty i chciałyby wiedzieć w jaki ewentualnie sposób będzie to zrobione.

Zwróciła się do p. Dyrektora mówiąc, że chciałyby się odnieść do spotkania w którym uczestniczyła załoga oddziału ginekologiczno - położniczego na zaproszenie p. Starosty. Uważa, że nie jest to miejsce do roztrząsania problemów na temat, co stało się z pracownikami, którzy przyszedli na to spotkanie i co się dzieje obecnie. Są to sprawy, które powinny zostać rozwiązane poza salą i poza obradami. Spotkanie nie miało na celu jedynie ukarać pracownika który wyszedł z pracy, ale miało dać opinię od ludzi, którzy pracują, widzą jakieś niedociągnięcia, nieprawidłowości i chcieliby to zmienić. Chciałyby wiedzieć, nie jako pracownik ZOZ-u, ale jako przewodnicząca Komisji Zdrowia co z tych uwag jest

p. Dyrektor w stanie zaakceptować i w jaki sposób zostanie rozwiązany ten problem, dlatego zaproponowała spotkanie w tej kwestii w najbliższym czasie, aby porozmawiać znów o oddziale ginekologiczno - położniczym i o problemach z tym związanych.

Pani Joanna Ochał zwróciła uwagę odnośnie sytuacji ekonomicznej, co zresztą zostało podkreślone w raporcie, że sytuacja została przedstawiona na dzień jak to wygląda dziś, a nie uwzględniała żadnych planów naprawczych i restrukturyzacyjnych. Miała ona wynikać z bieżących działań podjętych, a nie tych które będą podjęte. To będzie przedstawione w tej informacji do 30 września. Rozporządzenie z 12 kwietnia wyraźnie mówi na czym należało się oprzeć i tak też zostało to zrobione. Być może należało z raportem poczekać do końca roku, albo do 30 września wówczas wyglądałoby zupełnie inaczej, ponieważ być może byłoby więcej informacji.

Natomiast odnosząc się do wypowiedzi p. Sienkiewicza powiedziała, że w kwestii jakości leczenia właśnie to daje wiele znaków zapytania. Niedawno był właśnie taki przypadek na oddziale ginekologicznym. Pewnie nie wszyscy wiedzą co się stało i z czego to wynikało i jak należy wytłumaczyć rodzinie, że dziecko nie żyje. Zgodziła się ze słowami p. Sienkiewicza mówiąc, że też uważa, iż każdy powinien wziąć się do pracy.

Odnosząc się do wypowiedzi p. Łowickiej w sprawie zewnętrznych firm w szpitalu, wyjaśniła, że to wynika z noweli ustawy o działalności leczniczej z dnia 9 czerwca 2017 roku. Zostało to częściowo zablokowane poprzez świadczenia które miały być odpłatne dla pacjentów. Nie wiadomo jeszcze w jakim kształcie to będzie, jakie warunki będzie zawierać odpłatne świadczenie dla pacjentów w publicznych ZOZ-ach. Jeżeli to nie przejdzie, to zapis z noweli ustawy mówi wprost, że nie można najmować, dzierżawić i zbywać aktywów. Zwróciła uwagę, że jest laboratorium i to jest bardzo kosztowana działalność, pracuje tam gro pracowników, niezbędne są na bieżąco materiały i odczynniki za które pewnie będzie trzeba regulaminowo płacić. O ile dzisiaj można sobie pozwolić na to, żeby płacić firmą zewnętrzną ze zwłoką, to na pewno trudno będzie na dzień dzisiejszy odzyskać tę infrastrukturę. Nie ma nic przeciwko nowej nowelizacji, pod warunkiem, że znajduje się tam gwiazdka która mówi, że będą na to środki finansowe i na niewykorzystane moce produkcyjne będą również środki, czy to z Ministerstwa, czy ze Skarbu Państwa. Jest we włoszczowskim szpitalu pracowania tomografii. Przeliczone to było wielokrotnie i z tych badań które faktycznie się wykonuje nie wynika jakkolwiek rentowność dla szpitala, aby posiadać taką działalność pomocniczą. Być może są szpitale, które mają więcej specjalistyki, są większymi szpitalami i dla nich się to opłaci, ale we włoszczowskim szpitalu się to nie opłaci. Kupując tomograf zostanie on wykorzystany w 10%, a 90% niewykorzystanych mocy produkcyjnych kto będzie miał pokryć. Tu jest bardzo wiele znaków zapytania. Oczywiście można tak zrobić, że ilu jest pacjentów w szpitalu będzie im wykonywany tomograf, żeby wykazać, że on jest wykorzystywany. Tylko pytanie czy to będzie potrzebne w tych procedurach i czy zasadne, ponieważ to nie chodzi o to żeby pokazać, że wykonane zostało 100%, tylko na ile ono jest potrzebne i adekwatne do rozliczania procedur i jakości leczenia pacjenta. Jeżeli ta nowelizacja przejdzie, czy świadczenia płatne będą, czy nie, w kontekście tej ustawy na pewno też pojawią się dodatkowe obciążenia i problemy z tym związane, ponieważ na dzisiaj nie ma możliwości, aby odzyskać i mieć w swoich zasobach laboratorium, tomograf oraz sprzętanie. Przy sprzętaniu jest również opieka łóżkowa dla pacjentów, są to ogromne koszty, ogromna infrastruktura, której włoszczowski szpital już tak

naprawdę na dzień dzisiejszy nie ma, należałoby to wszystko odzyskać. O ile na dziś można sobie pozwolić na to, żeby płacić ze zwłoką, to mając kadrę pracowniczą i potrzebę materiałów diagnostycznych to będzie trzeba niestety regulować płatności terminowo. Myśli, że ktoś miał to na uwadze dużo wcześniej dając te działalności na zewnątrz.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2016 rok.

Rada Powiatu 11 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 3 "wstrzymującymi się" (p. Karpiński, p. Matyśkiewicz, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXXI/178/17 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2016 rok, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był radny p. Mietelski.

Do punktu 11-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do sprawozdania z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie zatwierdzenia "Sprawozdania Zarządu Powiatu Włoszczowskiego z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego (2016r.)"

Rada Powiatu 13 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Matyśkiewicz, p. Miraś, p. Pacanowski, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 1 "przeciw" (p. Karpiński) przyjęła sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Włoszczowskiego z organizacjami pozarządowymi, które załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był radny p. Mietelski.

Pan Łukasz Karpiński poinformował, że głosował "przeciw", ponieważ w sprawozdaniu nie ma żadnej organizacji z terenu Gminy Krasocin. Szczytne jest, że pomaga się innym, ale uważa, że należy pomagać również organizacjom z Gminy Krasocin. Jeżeli byłaby tam ta informacja na pewno zagłosowałby "za", myśli, że w 2017 roku będzie mógł podnieść rękę "za" i, że stowarzyszenia z terenu Gminy Krasocin będą ujęte.

Do punktu 12-go 1/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, dlaczego projekt na przebudowę drogi Oleszno - Krasocin został przesunięty w terminie do 2018 roku.

Powiedział również, że 30 marca na sesji Rady Powiatu podejmowana była uchwała, gdzie zmniejszany był wkład w program gminnej i powiatowej infrastruktury powiatowej, dotyczy to przede wszystkim projektu Mieczyn - Występy. Zmniejszane były środki i przekazywane

na wiadukt w Olesznie. Zapytał, czy teraz też część tych pieniędzy jest ściągane i przesuwane na Karolinów - Wojciechów. Zmniejszana jest dotacja z budżetu państwa, od wojewody, a pieniądze ze strony Gminy Krasocin zostały na tym samym poziomie. Zapytał, dlaczego zostały ściągnięte powiatowe środki, a Gminy Krasocin pozostają nadal.

Pan Starosta odpowiedział, że środki na dokumentację drogi Oleszno - Krasocin zostały przesunięte do WPF, ponieważ w tym roku nie zdąży się tej dokumentacji wykonać.

Natomiast co do uwolnionych środków z drogi powiatowej Mieczyn - Występy, to taka potrzeba wynikała z tego, że trzeba było zwiększyć zakres środków na remoncie wiaduktu w Żeleźnicy. Rozmawiał z p. Wójtem Gliścińskim, który wytknął to, że środki Gminy Krasocin są jeszcze niewolnione. Zrobione to było dlatego, że taka była potrzeba. Zamiar był taki, aby środki przekazać Gminie Krasocin po realizacji zadania, ponieważ mogą w trakcie wyjść dodatkowe prace. Dodał również, że radny p. Siwek cały czas naciskał na Zarząd w kierunku, aby znaleźć środki na modernizację odcinka drogi Wojciechów – Jakubów. Po rozmowie z p. Wójtem zostanie przygotowany aneks, aby te środki, które są zarezerwowane przez Gminę Krasocin zostały uwolnione.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy będzie musiała być zwoływana sesja Rada Powiatu, aby zmniejszyć dofinansowanie, czy wystarczy sam aneks.

Dodał, że w tej chwili na Gminie Krasocin jest przyblokowana kwota ponad 500 000 zł, natomiast zostało złożone pismo do Gminy Krasocin o dofinansowanie drogi Karolinów - Wojciechów. Poprosił p. Skarbnik o sprostowanie tej informacji.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że tworząc projekt uchwały Rady kontaktowała się z p. Kierownik Wydziału Inwestycyjnego i pytała, czy będą zmniejszane dotacje z gmin, czy są jakieś aneksy. P. Kierownik odpowiedziała, że prawdopodobnie na każdej inwestycji będą roboty dodatkowe. Przypomniała, jak w ubiegłym roku było tak zrobione, że został zmniejszony udział państwa co do złotówki, udział poszczególnych gmin i później okazało się, że środków brakuje. Gminy sobie zagospodarowały te pieniądze i trzeba było zrobić odwrotną sytuację, czyli zwiększenie wydatków na poszczególne inwestycje w WPF i w budżecie oraz dofinansowanie gmin, ponieważ były roboty dodatkowe. Chcąc uniknąć takiego zamieszania, jeżeli będzie już wiadoma konkretna kwota Wydział Inwestycyjny da dane ostateczne.

Jeżeli chodzi o uwolnienie tych środków nie widzi problemu. Uważa, że można przewidzieć kwotę robot dodatkowych, ponieważ z Gminy Krasocin rzeczywiście jest duża kwota i zdjąć nie całą ale część tak jak to zostało zdjęte z Powiatu. Aneks można w każdej chwili podpisać. Nie zostało to zmniejszone, bo nie ma aneksu i nie ma podstawy do zmniejszenia. Umowy podpisane na dzień dzisiejszy na realizację tej inwestycji są dużo mniejsze, więc w każdej chwili można aneks podpisać, być może nie na całą kwotę, być może zostawić jakąś rezerwę na prace dodatkowe i po podpisaniu aneksu gmina może sobie zagospodarować pieniądze. Jeżeli będzie aneks podpisany zostanie to zmniejszone uchwałą. Jeżeli chodzi o procedurę ustawy o finansach publicznych to Zarząd ma prawo zmniejszyć dotację z budżetu państwa i budżetu jednostek samorządu terytorialnego, jest tylko taki problem, że jest to inwestycja wieloletnia i są zmiany w przedsięwzięciach, a zmiany w przedsięwzięciach muszą być uchwałą Rady. Aneks można jednak podpisać, a przy najbliższej sesji zmiany w przedsięwzięciach.

Pan Jacek Sienkiewicz poprosił, aby się szanować. Powiedział, że niczego więcej nie wymaga tylko szacunku. Poprosił, aby przeczytać umowę na dotację i sprawdzić, co ona stanowi.

Umowa mówi wyraźnie, że po rozstrzygnięciu przetargowym jest równy udział powiatu i gminy. Zapytał jak mają być używane środki Gminy Krasocin do robót dodatkowych bez zgody Gminy. Powiedział, że słucha tego zatrwożony. Wysoka Rada wprowadzana jest w błąd. Z ust p. Skarbnik padło, że środki są zostawiane na potrzeby robót dodatkowy, tymczasem zdejmowane są własne środki Powiatu. Nie miał zamiaru zabierać w tej sprawie głosu, ale musiał zdementować nieprawdę. Prawda się sama wyzwoli i zachęcił do czynienia dobra, ponieważ ono wraca.

Pan Starosta powiedział, że widzi, iż współpraca z Gminą Krasocin im bliżej końca kadencji układa się coraz gorzej. Przypomnił jak wynikł problem z wiaduktem w Żeleźnicy, jak Powiat zwrócił się do Gminy, która odpowiedziała, że nie dołoży. Powiat cały czas z tym problemem boksuje się sam. Kiedy była modernizowana droga Oleszno - Zabrody i zostały środki, to też to co zostało po stronie Gminy Krasocin zostało wzięte wszystko. Powiat natomiast nie patrząc na to, chcąc wykorzystać środki od wojewody dołożył i zrobił. Poprosił p. Sienkiewicza, aby nie przedstawiać Gminy Krasocin jako nieskazitelnej i chcącej pięknie współpracować, ponieważ nie jest to do końca prawda.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że w swojej wcześniejszej wypowiedzi chodziło o to, że w uzgodnieniu z Gminą Krasocin można zostawić jakąś kwotę na roboty dodatkowe, jeżeli gmina na to wyrazi zgodę i wprowadzić aneks na kwotę po uzgodnieniach. Takie uzgodnienia zawsze były i w uzgodnieniu z gminą robiło się aneks na daną kwotę. Zmniejszy dotację na taką kwotę na jaką będzie miała podpisany aneks. Nie miała na myśli tego, że to Powiat decyduje, ale w uzgodnieniu z Gminą. Poprosiła, aby nie było źle odebrane, to co powiedziała, ponieważ to nie jest wprowadzanie w błąd. W większości, kiedy były roboty dodatkowe na danym terenie, wkład własny był po 50%. Dlatego powiedziała, że można ewentualnie zostawić jakąś kwotę na roboty dodatkowe w uzgodnieniu z Gminą. Poprosiła, aby to co powiedziała odpowiednio odebrać i zinterpretować.

Pan Łukasz Karpiński przypomniał, że Gmina Krasocin zawsze dokłada 50% do inwestycji i są to sumy nie po 150 000 zł, czy 200 000 zł, ale zawsze powyżej 500 000 zł. Gmina Krasocin dokłada do inwestycji poważne środki i trzeba naprawdę rozmawiać i ustalać pewne rzeczy. W chwili obecnej nie ma rozmów, ponieważ środki nie są zmniejszone. Trzeba pamiętać, że to nie są inwestycja poszczególnych gmin, to są inwestycje Powiatu Włoszczowskiego, dlatego kultura tego wymaga, aby zapytać, zadzwonić, ustalić, a nie w dzień sesji przesyłać pismo do Gminy Krasocin o dodatkowe środki. Kwota po przetargowa 674 000 zł, czy 675 000 zł, dotacja Gminy Krasocin, wszystkie dotacje z innych gmin nie dają łącznie takiej sumy. Każdy powiat, każda jednostka powiatowa chciałaby mieć takiego partnera w inwestycjach, ponieważ są to ogromne środki. Dodał, że za 2 - 3 miesiące będzie projektowany budżet, będą wprowadzane następne inwestycje.

Pan Jacek Zięba odniósł się do słów p. Karpińskiego broniąc Gminę Kluczewsko. Zgodził się, że inne gminy dają kwoty 200 000 - 300 000 zł, tylko poprosił, aby odnieść to proporcjonalnie do wysokości budżetu, który dana gmina posiada, a da to w zupełności inny wskaźnik.

Pan Rafał Pacanowski jako radny z Gminy Włoszczowa podkreślił, że trzeba p. Burmistrzowi oddać to, że rok rocznie Gmina Włoszczowa w bardzo dużym stopniu partycypuje w kosztach realizacji różnych przedsięwzięć, a mimo to w jakiejś perspektywie, przynajmniej na dokumentach które tutaj zostały przedstawione, tych inwestycji nie jest za wiele. Natomiast

te co są zaproponowane, to w jego ocenie nie do końca istnieje szansa, że zostaną zrealizowane. Mając na uwadze to, że Gmina Włoszczowa mocno angażuje się w różne zadania, a z drugiej strony nie ma gwarancji, że będą realizowane inwestycje w Gminie Włoszczowa w zadawalającym stopniu, to podczas głosowania będzie musiał wstrzymać się od głosu.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 3 "wstrzymującymi się" (p. Karpiński, p. Matyśkiewicz, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXXI/179/17 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok, którą załącza się do protokołu. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Mietelski i p. Siwek.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 12²⁵ do 12³³ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 12-go 2/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że w ostatnim czasie były składane wnioski około oświatowe i ich rozpatrzenie zostało rozłożone w czasie, w związku z tym wyjaśnił, że podczas głosowania wstrzyma się.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał uchwałę w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 2 "wstrzymującymi się" (p. Matyśkiewicz, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXXI/180/17 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok, którą załącza się do protokołu. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Karpiński, p. Mietelski i p. Siwek.

Do punktu 12-go 3/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu 10 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 2 "wstrzymującymi się" (p. Matyśkiewicz, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr

XXXI/181/17 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Karpiński, p. Mietelski i p. Siwek.

Do punktu 12-go 4/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajem części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego położonej we Włoszczowie przy ul. Wiśniowej 10 zabudowanej budynkiem administracyjnym, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 4457/5 o pow. 0,3799 ha oraz części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego położonej we Włoszczowie przy ul. Wiśniowej 10 zabudowanej budynkami garażowymi, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 4457/9 o pow. 0,0308 ha dla Urzędu Skarbowego we Włoszczowie na okres 3 lat.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał w/w uchwałę.

Rada Powiatu jednogłośnie 14 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXXI/182/17 o zmianie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajem części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego położonej we Włoszczowie przy ul. Wiśniowej 10 zabudowanej budynkiem administracyjnym, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 4457/5 o pow. 0,3799 ha oraz części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Włoszczowskiego położonej we Włoszczowie przy ul. Wiśniowej 10 zabudowanej budynkami garażowymi, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 4457/9 o pow. 0,0308 ha dla Urzędu Skarbowego we Włoszczowie na okres 3 lat, którą załącza się do protokołu. Nieobecny podczas głosowania był radny p. Mietelski.

Do punktu 13-go/

Pan Starosta udzielił odpowiedzi na zadane interpelacje:

1. Poprosił, aby Dyrektor ZDP odniósł się, co do oczyszczenia przepustu w Skorkowie oraz do zakrzaceń w Gruszczyńie i Występach.
2. P. Mietelski zgłosił po raz kolejny problem zapadniętych studzienek kanalizacyjnych, według informacji które posiada p .Starosta, to remont takich studzienek jest w gestii właściciela sieci. Poprosił, aby odniósł się do tego Dyrektor ZDP.
3. Co do remontu przejazdu kolejowego w Gruszczyńie, to zostanie ten problem zgłoszony do PKP.
4. W sprawie uregulowania granic drogi do ruin kościoła św. Michała, to ten temat był już kilkakrotnie podejmowany. Droga ta nie jest własnością Powiatu. Poprosił, aby Kierownik Wydziału Geodezji jeszcze raz ten temat wyjaśnił.
5. Jeżeli chodzi o budowę chodnika w Występach, przy drodze Mieczyn - Występy, która będzie modernizowana, to w zadaniach inwestycyjnych ta inwestycja nie jest przewidziane do realizacji w tym roku.
6. Odnośnie słupów telefonicznych w Skorkowie poprosił o odpowiedź Dyrektora ZDP.

7. Do końca lipca zostaną zakończone prace związane z pierwszym etapem modernizacji wiaduktu w Żeleźnicy.
8. Odnośnie wykaszania poboczy odpowie Dyrektor ZDP.
9. Co do wpisania środków do WPF na drogę Krasocin - Oleszno już wyjaśnił.
10. Jeżeli chodzi o dokumentację na odwodnienie w dwóch miejscowościach Gminy Secemin, to dokumentacje są na ukończeniu, trwa uzyskiwanie właściwych pozwoleń.
11. Jest zdziwiony pytaniem o termin rozpoczęcia remontów częściowych, ponieważ wydaje się, że remonty częściowe są na ukończeniu. Poprosił, aby Dyrektor ZDP odniósł się również do tego tematu.
12. Poprosił Dyrektora ZDP o odniesienie się do pytania na temat zakrzaczeń.
13. Wiadukt w Wałkonowach jest kolejnym wiaduktem który wymaga remontów. Są to niezwykle kosztowne inwestycje. W tej chwili został zgłoszony problem barier, myśli, że Dyrektor ZDP temat rozpozna. Dodał, że miał to już wcześniej sygnalizowane przez jednego z radnych Gminy Secemin, faktycznie te bariery są w stanie dosyć niekorzystnym i trzeba będzie coś z tym zrobić.
14. Co do przejście w Marchocicach, to była już komisja bezpieczeństwa, temat został rozeznany i pewne działania zostały podjęte.
15. Co do pytania p. Pacanowskiego odnośnie termomodernizacji już odpowiedział.
16. Co do interpelacji p. Zięby będzie w tej sprawie pismo do ŚZDW.
17. Do szeregu tematów które zgłosił p. Przewodniczący odniesie się Dyrektor ZDP.

Pan Norbert Gąsieniec udzielił odpowiedzi na zadane interpelacje:

1. Co do przepustu w Skorkowie, to zostanie on oczyszczony przy okazji, ponieważ jest też do oczyszczenia przepust w Bukowie. W tym tygodniu ZDP będzie się tym tematem zajmował.
2. Co do zakrzaczeń, to teraz już po remontach częściowych będzie więcej mocy przerobowych i zgłaszane zakrzaczenia zostaną usunięte.
3. Co do studzienek kanalizacyjnych, to tak jak mówił p. Starosta sama studnia jest majątkiem danej gminy, która powinna te roboty wykonywać. Inaczej ma się sprawa nawierzchni bitumicznej wokół studzienek. Poinformował, że w lipcu będą prowadzone prace nawierzchniowe w Krasocinie, ponieważ tam tylko zostało stwierdzone, że nawierzchnie są popękane. Skontaktuje się z p. Mietelskim w sprawie studzienek w Gruszczynie i Skorkowie i jeżeli stwierdzi, że należy to do ZDP, to zostanie to wykonane. Podkreślił jeszcze raz, że sama studnia jest majątkiem gminy i jeżeli jest zapadnięta, to ZDP nie może na nieswoim majątku inwestować środków finansowych. Podał przykład Gminy Włoszczowa, gdzie nie ma takiego problemu, ponieważ jeżeli się zgłasza do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji zapadnięte studzienki, to prędzej czy później zostaje to wykonane. Natomiast w Krasocinie jest to trochę niedogadane, ale postara się z p. kierownikiem umówić, aby można było wspólnie takie studzienki naprawiać.
4. Jeżeli chodzi o słupy telefoniczne w Skorkowie, to było wystąpienie do właściciela tej sieci już w ubiegłym roku i ponownie w roku bieżącym. Póki co nie ma żadnej odpowiedzi. Powiedział, że spróbuje jeszcze telefonicznie do kogoś decyzyjnego się dozwonić i przypomnieć o tej sprawie.

5. Jeśli chodzi o wykaszanie poboczy, to są one już praktycznie na ukończeniu. Będą teraz wykaszane skarpy rowów i dokaszanie przy znakach, barierach i słupkach, które są w pasie drogowym. Te prace trwają i będą trwały jeszcze około 2 tygodni.
6. Odnośnie dokumentacji na odwodnienie, to są złożone mapy do celów projektowych już w ośrodku. Wykonawca tych dokumentacji ma już materiały, żeby nanieść zagospodarowanie które zaprojektował na mapy do celów projektowych i złożyć stosowne dokumenty o uzyskanie decyzji wodno-prawnej.
7. Poinformował, że remonty cząstkowe są już na ukończeniu. Przeprasił p. Matyskiewicza, że nie poinformował o ich rozpoczęciu.
8. Co do wiaduktu w Ropocicach, to są to na pewno kosztowne rzeczy. Są zdiagnozowane usterki na pozostałych trzech wiaduktach które są nad CMK. Jest opinia, która została wykonana w zeszłym roku. Koszt najpilniejszych napraw na tych trzech obiektach tj. ponad 3 mln zł, więc bez środków finansowych niewiele można zrobić. Co do samych barier na wiadukcie w Ropocicach, to taka kalkulacja była jakiś czas temu wykonywana i kojarzy mu się kwota około 120 000 zł na tym jednym obiekcie, więc są to też znaczne środki, których obecnie w budżecie nie ma.
9. Odnośnie interpelacji p. Zięby powiedział, że skontaktuje się z p. Sosińskim w tej sprawie.

Pan Paweł Kowalczyk powiedział, że na interpelację p. Mielckiego dotyczącą wyznaczenia granic działki drogi stanowiącej dojazd do ruin kościoła św. Michała była już udzielana odpowiedź. Przypomniał, że wspomniane wyznaczenie granic, to odpłatna usługa geodezyjna. Zgodnie z przepisami prawa geodezyjnego tą usługę powinny zlecać podmioty zainteresowane, rozumie, że są to właściciele władający działkami, których ta granica dotyczy. Po interpelacjach i prośbach p. Mielckiego analizowany był stan prawny wspomnianej drogi i ustalone zostało na pewno, że własnością do tej działki nie wykazuje się Powiat Włoszczowski, nie włada też nią i tym samym nie ma żadnej legitymacji do tego żeby takie prace zlecać, czy pokrywać ich koszty. Zostało zbadane we wszystkich możliwych rejestrach, czy istnieją dokumenty wskazujące inny stan prawny i nie został taki ustalony. Nie zostało też potwierdzone, że Skarb Państwa ma jakikolwiek tytuł prawny do tej nieruchomości. Wobec powyższego nie ma podstaw do tego, aby występować do wojewody o to, żeby środki na takie czynności przekazywał. Mając na uwadze natomiast to, że czynności wyznaczenia granic powinny zlecać podmioty zainteresowane, już uprzednio wskazywał, że pewnie należałoby się w tej sprawie skontaktować z właścicielami władającymi działkami przyległymi do tej właśnie drogi, bo oprócz ewentualnego potencjalnego właściciela, czy władającego działką drogową, to oni są zainteresowani tymi granicami, a może i oni wiedzą najlepiej, gdzie te granice się znajdują. Może się okazać, że wcale usługa geodezyjna nie będzie potrzebna, bo właściciele nieruchomości przyległych dobrze wiedzą gdzie ona jest i godzą się na taki stan użytkowania, który ma miejsce. Reasumując ani Powiat Włoszczowski, ani Skarb Państwa nie mają legitymacji do tego, aby takie czynności podejmować i je finansować.

Pan Przewodniczący zapytał kto ma się w takim razie skontaktować z sąsiadami tej działki.

Pan Paweł Kowalczyk odpowiedział, że powinni to zrobić ci którzy są zainteresowani wybudowaniem tej drogi, czy jej remontem i mają problem z określeniem zasięgu swojej inwestycji.

Do punktu 14-go/

Pani Renata Łowicka powiedziała, że w związku z rozpoczętymi wakacjami i czasem kiedy szkoły przestały pracować, również busy które dowożą dzieci przestały jeździć. Ogranicza to możliwość przemieszczania się mieszkańców gdziekolwiek, nawet do Włoszczowy. Poprosił, aby Zarząd Powiatu zaznajomił się z tą sytuacją i pomógł rozwiązać problem braku dojazdu do Włoszczowy. Gro ludzi dojeżdża w różnych celach np. do gminy, do powiatu, czy do szpitala i powinno być zabezpieczenie komunikacyjne dla tych osób.

Pan Zbigniew Hamera zgodził się z wypowiedzią p. Łowickiej i powiedział, że jest to pewna nieprawidłowość, ponieważ przewoźnicy mają dotacje i w czasie roku szkolnego to nie są ginbusty, które są własnością publiczną powiatu. Jest to dziwne ponieważ w momencie kiedy przychodzą wakacje część kursów przestaje istnieć chociaż nie powinny ponieważ są normalnie jako kursowe zgodnie z rozkładem.

Pan Józef Siwek zabrał głos w sprawie działalności ZOZ-u mówiąc, że wszyscy są odpowiedzialni, ponieważ wszystkie koncepcje i programy naprawcze nie zostały zrealizowane. Było to wynikiem albo oporu wewnętrznego w załodze, albo oporu wśród samorządowców itd.

Odnosząc się do spotkania z pracownikami oddziału ginekologiczno – położniczego, to ma zupełnie odwrotne wrażenie niż p. Karpiński. Uważa, że to spotkanie nie rozwiązało żadnych wątpliwości co do oddziału ginekologiczno – położniczego, a wręcz zupełnie odwrotnie. Była to tylko wzniosła chwila, czasami mniej poważna dyskusja. Wszyscy poszli zajęli się sobą i wróciło do normalności, nic się nie stało, żadnych inicjatyw z żadnego środowiska biorącego udział w tej debacie w dalszym ciągu nie ma.

Odniósł się do wystąpień na sesji mówiąc, że wydaje się, iż przynajmniej połowa dyskusji, czy wystąpień indywidualnych, czasami w drobnych choć dokuczliwych sprawach nie byłaby konieczna gdyby został sporządzony odpowiedni harmonogram. Zwrócił się do Dyrektora ZDP o opracowanie harmonogramu wykonywanych prac i dziwi się, że do tej pory takiego dokumentu nie ma. Jeśli byłby harmonogram np. remontu cząstkowego z informacją, że np. będzie on wykonywany od maja do lipca, a w lipcu będą prace na danej gminie, wówczas na sesji nie byłoby tego typu pytań. Gdyby było określone, że usunięcie zakrzaczeń na terenie Gminy Krasocin będzie w październiku, to do października nie pytał by o to, ponieważ znałby termin realizacji zadania. Dyrektor ZDP miałby z głowy problem z tłumaczeniem się, a radni byłiby spokojni, ponieważ znalazłby harmonogram prac.

Wypowiedział się ponadto w kwestii dokumentacji na drogę Oleszno – Krasocin informując, że nie uda się czasowo przeprowadzić postępowania administracyjnego, tak aby udało się to wykonać do końca roku, jest to nierealne. Czuwając nad tym zadaniem na posiedzeniu Zarządu zgodził się z pełną odpowiedzialnością, ale pod warunkiem, żeby wszystko zostało w porę zrobione. Zwrócił się do osób zajmujących się przygotowaniem zamówienia publicznego, aby zostało to wykonane jak najszybciej.

Zwrócił się do Dyrektora ZDP przypominając, że na jednej z sesji Rady Gminy Krasocin sołtys Krasocina złożył interpelację w sprawie studzienek i Dyrektor ZDP zobowiązał się, że zaczerpnie opinii prawniczej i w tej sprawie zostanie udzielona odpowiedź na piśmie. Uważa, że najlepszą formą jest, jeśli już coś się wie, sprecyzować to do beneficjenta. Jeśli będzie komunikacja, to wszystkim będzie łatwiej, prościej i przyjemniej. Nie będzie

przekomarzań, nie będzie szukania winnych i nie będą radni z drobnymi sprawami występować na tej sali. Poprosił, aby usprawnić komunikację.

Pan Łukasz Karpiński zwrócił się do p. Siwka jako do członka Zarządu i reprezentanta Gminy Krasocin oraz do p. Przewodniczącego Rady. Powiedział, że miała być naniesiona korekta na notatkę służbową p. Wicestarosty ze spotkania w sprawie drogi Oleszno - Świdno, zabiegał o to również radny p. Łapot. Jest ogłoszone zapytanie ofertowe na ten projekt. Wszyscy wspólnie ustalili, aby został ujęty brakujący odcinek chodnika w miejscowości Świdno do tego projektu. W zapytaniu ofertowym jest tylko macierzysty odcinek, czyli tego chodnika nie ma. Poprosił, aby zostało to przypilnowane i aby ten kawałek chodnika również był.

Pan Starosta powiedział, w kwestii sprostowania do wypowiedzi p. Siwka odnośnie spotkania z personelem oddziału ginekologiczno - położniczego, że po spotkaniu od p. Kierownika tego oddziału wpłynęło pismo z pewnymi propozycjami rozwiązań do p. Dyrektora, która w tej chwili będzie się do tego odnosiła i będzie analizowała.

Pan Wicestarosta powiedział, że był twórcą notatki z oględzin drogi Oleszno – Świdno i uważa, że notatka napisana jest właściwie. Notatka zawierała opinię osób uczestniczących co do rozwiązań oraz informowała, że sprawą zajmie się Zarząd i podejmie stosowne decyzje. Natomiast jeśli chodzi o brakujący odcinek chodnika o którym mówił p. Karpiński zostanie to ustalone.

Pan Przewodniczący poinformował, że radna Gminy Moskorzew p. Lena Nowak zwróciła się z zapytaniem o przetarg na chodnik w Tarnawej Górze.

Pan Wicestarosta wyjaśnił, że pierwszy przetarg nie został rozstrzygnięty ze względu na brak chętnych oferentów którzy chcieliby się podjąć tej inwestycji. 4 lipca odbędzie się kolejny przetarg.

Pan Artur Konarski – mieszkaniec Powiatu Włoszczowskiego – poinformował, że od roku bulwersuje go pewien problem. Chce zdobyć informacje związane z parkiem w Chlewicach od Wójta i do dnia dzisiejszego nie uzyskał całkowicie wyczerpujących informacji. Wie jedynie, że p. Wójt zgłosił się do p. Starosty, aby Starostwo zajęło się nabyciem gruntów po byłych Potockich. W związku z powyższym chciałby wiedzieć, czy coś w tej kwestii wiadomo i jakie działania zostały podjęte w tej sprawie, żeby nie było możliwości zasiedzenia przez osobę fizyczną. 4 lipca upływa termin, gdzie strona postępowania, gmina, może złożyć wniosek o zablokowanie zasiedzenia. O zagrożeniu tym obecny władarz wie od początku swojej kadencji. Są tam grunty orne oraz park. Parkiem zajmowała się gmina, czyściła go i utrzymywała, więc zapytał, co stoi na przeszkodzie, aby gmina mogła się o to upomnieć i aby te pieniądze mogły być przeznaczone na potrzeby infrastruktury, a potrzeb jest dużo. Poprosił o szybką odpowiedź w tej sprawie, ponieważ nie wie jakie kroki podjąć. Rozmawiał również z redaktorem Banaszkiem, aby opublikował pismo w tej sprawie i może to ruszy do działania władze, ponieważ uważa, że jest to duża niefrasobliwość. Nikt nikomu nie dał nic za darmo, wie ponieważ ciężko musiał pracować na to co osiągnął. Poprosił o podjęcie działań przez p. Starostę, aby może wyrzucić na p. Wójcie jakąś presję w tej sprawie.

Ponadto poinformował, że został złożony łącznie z mieszkańcami, sołtysami i radnymi wniosek odnośnie kierunku inwestycji drogi Chlewice - Kossów, w związku z tym poprosił Zarząd i komisję bezpieczeństwa, aby się przyjrzała problemowi i określiła która droga jest gorsza. Ten temat nie był podnoszony po to, aby wywołać presję, czy kłótnię, tylko naocznie widać która droga jest w gorszym stanie. Poprosił, aby się do tego przychylić. Komisja niech

z całą odpowiedzialnością stwierdzi, która droga jest gorsza, aby ją realizować. Wiadomo, że większość środków przeznaczonych na remont tych dróg są to finanse Powiatu. P. Wójt Herej, czy p. Wójt Walasek dołożą, ale są to nieznaczne środki i wiadomo, że to obciąża budżet Powiatu, więc należy robić te drogi, które są bardziej pilne.

Zwrócił się z prośbą do Dyrektora ZDP o usunięcie drzewa które jest rozprute przez piorun w miejscowości Jadwigów. Wszystko się ładnie zarosło, ale stwarza zagrożenie i kiedy dojdzie do kolejnej wichury drzewo może przewrócić się na dom. Zaoferował w tej sprawie swoją pomoc.

Pan Paweł Kowalczyk odniósł się do wypowiedzi p. Konarskiego w sprawie parku. Powiedział, że jest to sprawa dobrze znana, ponieważ niejednokrotnie były próby ustalenia stanu prawnego tej nieruchomości. Rzeczywiście p. Wójt po nieudanych przez siebie próbach uregulowania stanu prawnego tej nieruchomości, ustalenia stanu prawnego, czy nabycia tej nieruchomości na własność gminy, zwrócił się do p. Starosty, czyli do przedstawiciela Skarbu Państwa, aby pomógł ustalić, czy takimi prawami do nieruchomości nie będzie mógł wykazać się Skarb Państwa. Podejmowane były różne próby i analizy możliwości uregulowania potwierdzenia stanu celem nabycia na rzecz Skarbu Państwa. Żadna z możliwych dróg nie była jednak możliwa do zastosowania w tym przypadku. Nie jest to nieruchomość, która spełnia warunki nabycia własności w trybie mienia opuszczonego powojennego, to pierwsza rzecz która została ustalona. Wójt zwracał się z prośbą, by ustalić, czy nie jesteśmy ustawowymi spadkobiercami tej nieruchomości po nieżyjącym już Potockim. Podjęte zostały próby ustalenia, czy takich praw Skarb Państwa nie mógłby nabyć, natomiast w trakcie analizy, w trakcie badań dokumentacji został stwierdzony brak dokumentów potwierdzających prawo własności poprzedniego właściciela do tej nieruchomości. Uzyskane zostały odpowiedzi z wydziału ksiąg wieczystych wszystkich które na tym terenie historycznie działały. Badane były archiwa państwowe dotyczące nieruchomości w Chlewicach i nigdzie takiego stanu prawnego, dokumentu potwierdzającego własność przysługującego panu Potockiemu nie znaleziono. Wyeliminowana została tym samym możliwość ubiegania się o nabycie w drodze spadkobrania tej nieruchomości. W tym momencie, w aspekcie toczącego się postępowania o zasiedzenie też trzeba zwrócić uwagę, że jeżeli sąd stwierdziłby, że wnioskodawca zasiedzenia nabył z powodu okresu użytkowania tą nieruchomości, to czy Skarb Państwa po śmierci pana Potockiego, czy w latach 80-tych nabył własność, czy nie. To nie zmienia faktu, że poprzez instytucje zasiedzenia ta własność została nabyta przez inny podmiot, który faktycznie jako właściciel tą nieruchomością władał. Oczywiście są to kwestie, które rozstrzyga sąd w trakcie postępowania. Ma nadzieję, że Wójt odpowiednio reprezentuje Gminę Moskorzew która tym parkiem włada i jest w stanie wykazać, że osoba fizyczna tym parkiem nie władała. Należy to pozostawić Wójtowi, który jest stroną w tym postępowaniu. Należy zauważyć, że Skarb Państwa sam nie władał tymi nieruchomościami, dlatego nie można w takim trybie domagać się nabycia prawa własności przez ten podmiot. Reasumując stan prawny jest nieuregulowany i chyba po to jest całe postępowanie sądowe, aby ustalić kto ma prawo własności do tej nieruchomości.

Pan Starosta zwrócił się do p. Konarskiego mówiąc, że wydaje się, iż nie ma takich narzędzi, aby wymóc na Wójcie taką, czy inną decyzję. Ta kwestia zostanie przekazana Wójtowi. Wydaje się, że p. Wójt sam z siebie zadba o to, żeby ta nieruchomość została majątkiem gminy.

Co do kwestii drzewa to myśli, że Dyrektor ZDP się do tego przychyli i je usunie. Natomiast co do kwestii spotkania i tego, czy modernizować jedną, czy drugą drogę w Gminie Moskorzew i Radków, to przetarg który był ogłoszony na dokumentację został unieważniony, ponieważ kwota, którą chcieli wykonawcy znacznie przekraczała tą która była zarezerwowana w budżecie i Zarząd będzie się zastanawiał, czy faktycznie wykonywać tą dokumentację, czy wykonać dokumentację uproszczoną. Będą jeszcze rozmowy z jednym i drugim Wójtem. Nie chce w tej chwili składać zapewnień, ponieważ nie chciałby być niesłowny.

Do punktu 15-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad trzydziestej pierwszej sesji został w całości wyczerpany. Podziękował wszystkim radnym i gościom za udział w sesji i życzył bezpiecznych i słonecznych wakacji.

Ogłosił zamknięcie trzydziestej pierwszej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2014 – 2018.

Protokołowała
A. Tomasiak
Agata Tomasiak

Przewodniczący Rady Powiatu
Jacek Włodarczyk

